

Antonina Krzyszton, Jest cisza

Bracie, ktäry nie wiesz, na co czekasz,
ktäry trzymasz siä kurczowo tego, czego w sobie nie cenisz.
Jak rozbitek nie wiesz, co robic.

Jak rozbitek czujesz pustkä wśräd gromady.

Jak rozbitek chodzisz po omacku,

pośräd blasku neonäw i łukowych lamp.

Jest takie czekanie, ktäre już jest spotkaniem.

Jest taka ciemnośc, ktära już jest światło.

Jest taka cisza, cisza w ktärej, cisza w ktärej słyszysz NIES&